

**H. FÜRST, *Die vierzehn Nothelfer unsere Freunde. Ihre Verehrung von den Anfängen bis zum Dreißigjährigen Krieg*, Michael Imhof Verlag, Petersberg 2008, 287 ss.**

Do grupy Czternastu Świętych Wspomożycieli albo Orędowników należą święci: AKACJUSZ, BARBARA, BŁAŻEJ, CYRIAK, DIONIZY, ERAZM, EUSTACHY, IDZI, JERZY, KATARZYNA, KRZYSZTOF, MAŁGORZATA, PANTALEON i WIT. Oprócz św. Idziego wszyscy pozostali są męczennikami. Nabożeństwo do Czternastu Świętych Wspomożycieli — rozumianych jako jednolita, „normalna” grupa — rozpowszechniło się w średniowieczu. Główne ośrodki oddawania im czci powstały w Austrii, na południu Niemiec, w Południowym Tyrolu i Szwajcarii. Pojedyncze ośrodki kultu tej grupy spotykamy w Czechach, na Słowacji i Węgrzech. Obrazy lub płaskorzeźby Wspomożycieli możemy także zobaczyć w Kłodzku, Lubawce, Trzebnicy, Łądku Zdroju, Oleśnie Śląskim oraz w innych miejscowościach.

Dynamiczny rozwój kultu 14 Wspomożycieli nastąpił po objawieniach (1445–1446) w frankońskiej miejscowości, która dzisiaj nazywa się Vierzehnheiligen („Czternastu Świętych”), leżącej ok. 30 km na północ od Bambergu. Pasterzowi z pobliskiego cysterskiego klasztoru Langheim ukazało się dwukrotnie Dziecię Jezus ze świecą po prawej i lewej stronie. W trzecim objawieniu Dziecię było otoczone 14 małymi dziećmi. Na pytanie: „Kim jesteście?” pasterz usłyszał odpowiedź: „Jesteśmy Czternastoma Wspomożycielami, chcemy mieć tutaj kaplicę i łaskawie przebywać”. Na miejscu objawień postawiono najpierw krzyż, a następnie wybudowano kościół, do którego zaczęły przybywać liczne pielgrzymki. Dzisiaj stoi tam wspaniała, wybudowana w stylu rokoko, bazylika *Vierzehnheiligen* – Czternastu Świętych ([www.vierzehnheiligen.de](http://www.vierzehnheiligen.de)), do której przybywa corocznie ponad 160 pieszych grup pielgrzymkowych. Od 1839 r. duszpasterstwo pielgrzymów w Vierzehnheiligen prowadzi franciszkanie. Autor książki, o. dr H. Fürst OFM, należy do tej franciszkańskiej wspólnoty.

We *Wprowadzeniu* do swojego monumentalnego dzieła o. Fürst zaznacza, że zamierzał zrealizować w nim trzy cele: (a) ustalić początki tego swoistego typu pobożności, (b) prześledzić jej rozszerzenie się, (c) uwypuklić właściwy sens nabożeństwa do Czternastu Wspomożycieli.

Początków oddawania czci Czternastu Świętym Wspomożycielom należy — zdaniem o. Fürsta — szukać w austriackim Krems nad Dunajem (1284), w kaplicy na zamku Aufenstein w pobliżu Innsbrucka (1330) i w Południowym Tyrolu (1370–1400). Ta forma pobożności dotarła z Austrii w okolice Ratyzbony (1310–1340). Silnym przedreformacyjnym ośrodkiem nabożeństwa do Wspomożycieli stała się Norymberga.

Jak doszło do zestawienia tej właśnie grupy świętych? O. Fürst uważa, że pojawienie się pojęcia „normalnej” grupy nie okazało się zbyt szczęśliwym dla badań nad ich kultem. Świadectwa czy przedstawienia zawierające w tej grupie innych

świętych (np. św. Rocha) były bowiem mniej brane pod uwagę. Potocznie uważa się, że wspomniana grupa 14 Świętych powstała w ten sposób, iż dla każdego możliwego zagrożenia lub niebezpieczeństwa miał być w niej ktoś, kto w danej sytuacji może się wstawić do Boga (np. św. Błażej w chorobach gardła, św. Idzi w zagrożeniach związanych z porodem, św. Krzysztof w niebezpieczeństwach podróży, itd.). Ten sposób patrzenia nie znajduje, zdaniem autora, odzwierciedlenia w najstarszych modlitwach do 14 Świętych. Co ciekawe, od początku grupa 14 Świętych jest — gdy chodzi o ilość świętych — stała, podobnie jak grupa 12 Apostołów, zaś specjalne orędownictwa poszczególnych świętych zajmują w grupie drugorzędne miejsce. Zdarzały się także przypadki, że zamiast któregoś świętego lokalnie mniej znanego wprowadzano do grupy 14 Świętych kogoś bardziej znanego i czczonego w danym miejscu (np. św. MIKOŁAJA w Tyrolu, czy św. LEONARDA na południu Niemiec). Gdyby przy tworzeniu grupy chodziło o ustalony zakres orędownictwa poszczególnych świętych, to wtedy trudniej byłoby któregoś z nich zastąpić innym.

Od strony 237 swej monografii (*Starsze modliwy o wstawniennictwo Świętych Wspomożycieli*) o. Fürst analizuje istotę kultu 14 Wspomożycieli, którą widzi streszczoną w refrenie jednej ze śpiewanych do dzisiaj w Vierzehnheiligen pieśni religijnych: „O Czternastu Świętych! Wysoko u Boga wspomagajcie nas w potrzebie i w śmierci” — właśnie w chwili śmierci. Wszystkie najstarsze przedstawienia 14 Świętych zawierają ten motyw: towarzyszenie — jako cała grupa — człowiekowi aż do niebieskiej chwały. Wszystkie ziemskie troski i potrzeby zbiegają się razem w tej jednej, ostatniej potrzebie — w szczęśliwym przejściu do wieczności.

W swojej książce o. Fürst omawia również takie zagadnienia, jak: XV–XVII-wieczne tło kultu Świętych Wspomożycieli, starając się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego grupa jest złożona właśnie z 14 Świętych, oraz przedstawia szczególnych protektorów ich kultu, zwłaszcza Habsburgów.

Ostatnia część książki zawiera refleksje nad teologicznym wymiarem objawień w Vierzehnheiligen. Motyw Dziecięcia Jezus pośrodku dwóch świec był interpretowany w duchu Ewangelii J 8,12: „Ja jestem światłością świata” W starych szwajcarskich przedstawieniach każdy z 14 Świętych ma w ręku świecę. Z czasem zaczęły się też pojawiać obrazy 14 Wspomożycieli pod krzyżem Chrystusa. Skąd mogłoby pochodzić takie przedstawienie? Otóż Dziecię Jezus w otoczeniu 14 dzieci (trzecie objawienie) określających siebie jako „14 Świętych Wspomożycieli” (s. 267) to prawdziwa *communio sanctorum* z Chrystusem pośrodku (por. KK 50, 51). Ze względu na Dziecię Boże jego naśladowcy w męczeństwie ukazują się jako bezbronni dzieci.

Chociaż omawiana książka nie powstała na którymś z fakultetów teologicznych, niemniej jednak spełnia wszelkie wymagania opracowania naukowego: zawiera 527 przypisów, bibliografię, spis wymienionych miejscowości. W *Dodatku* znalazł się oryginalny XVI-wieczny opis objawień w Vierzehnheiligen oraz kopia

najstarszej, pochodzącej z klasztoru w Langheim, modlitwy do 14 Świętych Wspomożycieli. O. Fürst pisze łatwym i zrozumiałym językiem, co potwierdza także wydany przez niego w 1999 r. *Przewodnik po Ziemi Świętej*. W jednym z wywiadów, których udzielił po ukazaniu się książki *Czternastu Świętych Wspomożycieli — nasi przyjaciele*, zaznaczył, że idea napisania tej pracy zrodziła się z jego hobbystycznych zainteresowań kultem 14 Świętych i z pasji zbierania, segregowania, zestawiania materiałów, a także z zapału do znajdowania elementów wspólnych. Nawet pobieżna lektura książki pokazuje, że stoi za nią dużo podróży w poszukiwaniu miejsc kultu 14 Wspomożycieli oraz ogrom pracy naukowej w bibliotekach. Większość zawartych w książce zdjęć pochodzi od autora. Zdumiewa, że tak prostym sprzętem, jakim dysponuje, udało mu się zrobić tak doskonałe zdjęcia ołtarzy, obrazów czy płaskorzeźb.

Autorowi należy życzyć, aby mimo ukończonych 80 lat udało mu się zrealizować rozliczne i ambitne plany. Jednym z nich jest zamiar dokładniejszego przesłędzenia rozwoju kultu Wspomożycieli na Słowacji. Innym otwartym obszarem badań pozostaje wpływ kultu relikwii na powstanie kultu 14 Świętych Wspomożycieli. Relikwie świętych z omawianej grupy — z których większość poniosła śmierć męczeńską na terenie dzisiejszego Bliskiego Wschodu — docierały na Zachód wraz z rycerzami powracającymi z wypraw krzyżowych. Ponadto dwaj książęta z dynastii babenberskiej mieli za żony wnuczki cesarzy z Bizancjum. Te ostatnie z pewnością nie przybyły do Austri bez cennych relikwi męczenników jako część posagu. Niech ten zarys wystarczy, aby pokazać, jak głęboko zakorzeniony jest kult 14 Świętych w pobożności oraz kulturze, i jak wielu ciekawych odkryć możemy jeszcze w tej materii oczekiwać.

Józef Bremer SJ (Kraków)